

AUDIOBOOK

KAMIEŃ NIE KŁAMIE

Dwadzieścia znalezisk, które nie mają sensu



20 znalezisk • starożytne zagadki • fakty i pytania

AUDIOBOOK

KAMIEŃ NIE KŁAMIE

Dwadzieścia znalezisk,
które nie mają sensu



20 znalezisk • starożytne zagadki • fakty i pytania

Spis treści

Wstęp	5
CZĘŚĆ PIERWSZA — Kamień kontra narzędzia	10
Rozdział 1 — Zrobili wazę z najtwardszego kamienia na Ziemi. Egiptolodzy zakazali dalszych badań.	11
Rozdział 2 — Otwór w granicie sprzed pięciu tysięcy lat. Przeczy wszystkiemu, co wiemy o starożytnych narzędziach.	19
Rozdział 3 — Mury twierdz na całym świecie wyglądają, jakby coś je stopiło. Nikt nie potrafi powiedzieć co.	26
Rozdział 4 — Blok cięższy niż tysiąc samochodów. Nie ma sensu, żeby ktoś go tam przywiózł.	33
Rozdział 5 — Mur bez zaprawy, który przeczy fizyce. Przetrwał wszystkie trzęsienia ziemi.	39
CZĘŚĆ DRUGA — Przedmioty, które nie powinny były istnieć	45
Rozdział 6 — Maszyna z czasów dwieście lat przed Chrystusem. Przeczy wszystkiemu, co wiemy o starożytności.	46
Rozdział 7 — Przedmioty sprzed tysięcy lat, które wyglądają jak baterie. Nikt nie udowodnił, do czego naprawdę służyły.	52
Rozdział 8 — Model ze starożytnego Egiptu, który wygląda jak samolot. Egiptolodzy mówią, że to ptak.	57
Rozdział 9 — Mapa z roku tysiąc pięćset trzynastego, która pokazuje wybrzeże, o którym nikt nie wiedział.	61

Rozdział 10 — Doskonałe kamienne kule w dżungli Kostaryki. Nikt nie wie, dlaczego ktoś je tam umieścił.	66
CZĘŚĆ TRZECIA — Cywilizacje, które zniknęły	71
Rozdział 11 — Świątynia starsza niż rolnictwo. Przeczy wszystkiemu, co wiemy o prehistorii.	72
Rozdział 12 — Łąd, który zniknął pod morzem. Żyli na nim ludzie, a dziś prawie nikt o nim nie wie.	78
Rozdział 13 — W mieście zginęło trzydzieści pięć tysięcy ludzi. Nikt nie wie dlaczego. A ciała wyglądają, jakby padły w jednej chwili. . . .	83
Rozdział 14 — Wybuch, który zniszczył imperium. I nikt nie był na niego przygotowany.	88
Rozdział 15 — Rysunki tak ogromne, że nikt nie mógł ich zobaczyć z ziemi. Nie ma sensu, że ktoś mimo to je narysował.	93
CZĘŚĆ CZWARTA — Pod polską ziemią. Rozdziały specjalne	97
Rozdział 16 — Kopalnie starsze niż piramidy leżą pod polskim lasem. Wydobywano w nich kamień, który był czymś więcej niż narzędziem.	98
Rozdział 17 — W jurajskiej jaskini leżał wisior sprzed czterdziestu jeden tysięcy lat. Nikt nie wie, co mówią jego kropki.	104
Rozdział 18 — Większość drzew na gród w Biskupinie ścięto jednej zimy. Nikt nie wie, przed kim się bronili.	110
Rozdział 19 — W grobie pod Koszycami leży piętnaście osób zabitych ciosami w głowę. Pochował je ktoś, kto znał każdą z nich. . .	116
Zakończenie	121

Wstęp

Wyobraźcie sobie, że idziecie przez pustynię.

Słońce praży tak mocno, że powietrze nad piaskiem drży. Nie macie przy sobie nic poza wodą i trampkami. Żadnego narzędzia, żadnej maszyny, żadnej pomocy. I nagle widzicie przed sobą kamienny blok. Granitowy prostopadłościan ważący sześćset ton. Doskonale obrobiony, z prostymi krawędziami i gładkimi ścianami.

I wiecie, że ktoś musiał go tu przynieść.

Że nie było go tu od zawsze. Że nie uformował się sam z siebie, że nie ułożył go przypadek. Ktoś musiał go wykuć ze skały, przenieść na miejsce i osadzić tak precyzyjnie, że między nim a sąsiednim blokiem nie wejdzie nawet żyłtka. Komuś się to udało. Bez dźwigów, bez silników, bez stalowych lin. W czasach, gdy nie istniało pismo, kompas ani koło.

A wy stoicie przed tym kamieniem i nie macie najmniejszego pojęcia, jak to było możliwe.

Ta książka opowiada o dwudziestu takich chwilach.

O dwudziestu znaleziskach, które od dziesięcioleci leżą w muzeach, magazynach i na stanowiskach archeologicznych na całym świecie. Każde z nich jest udokumentowane. Każde ktoś zmierzył, zważył, opisał i włączył do kolekcji. Żadne z nich nie jest wymysłem. Żadne nie jest teorią spiskową.

A mimo to przy każdym z nich pozostaje pytanie, na które nikt dotąd nie potrafi zadowalająco odpowiedzieć.

Jak oni to zrobili?

Kim byli?

Co się stało, że zostały po nich tylko kamienie?

Znacie to uczucie. To uczucie, które pojawia się, gdy stoicie przed czymś starym i ogromnym i czujecie, że coś wam umyka. Że nikt nie opowiedział wam całej historii. Że ten rozdział w podręczniku, który przeczytaliście jako dzieci, był po prostu za krótki.

Może myślicie, że odpowiedzi są znane od dawna. Że naukowcy przecież wiedzą, jak budowano piramidy, jak funkcjonował starożytny świat, jak żyli ludzie pięć czy dziesięć tysięcy lat temu. I w wielu sprawach mają rację. Archeologia, geologia i fizyka potrafią dziś niewiarygodne rzeczy. Potrafią określić wiek kości z dokładnością do kilkudziesięciu lat. Potrafią z jednego ziarenka pyłku ustalić, jaka pogoda panowała w konkretnej dolinie osiem tysięcy lat temu. Potrafią z cząsteczki DNA odczytać, skąd przybył człowiek, którego kości leżą w ziemi od czasów prehistorycznych.

Ale przy niektórych znaleziskach ta nauka się zatrzymuje. Nie dlatego, że zawiodła. Tylko dlatego, że znalezisko po prostu nie pasuje do tego, co wiemy o danej epoce. Jest zbyt precyzyjne. Zbyt skomplikowane. Zbyt ciężkie. Zbyt wczesne.

I właśnie o takich znaleziskach jest ta książka.

Nie będę wam mówił, że piramidy zbudowali kosmici. Nie będę twierdził, że istniała jakaś zapomniana supercywilizacja z technologią taką jak nasza. Nie będę wam sprzedawał tajemnic, które nie istnieją.

Zrobię coś innego.

Pokażę wam, co naprawdę znaleziono. Co z tego jest sprawdzone. I gdzie dokładnie kończy się to, co wiemy, a zaczyna to, czego na razie nie umiemy wyjaśnić.

Bo właśnie ta granica jest najciekawsza.

Po jednej stronie stoją fakty. Twarde, suche, zmierzone, udokumentowane. Po drugiej stronie stoją przypuszczenia, teorie, a czasem i fantazje. A między nimi jest wąski pas terenu, na którym nauka przestaje udawać pewność i zaczyna wzruszać ramionami.

Właśnie po tym pasie będziemy się poruszać.

Książka jest podzielona na cztery części.

W pierwszej przyjrzymy się kamieniom, które przeczą temu, co wiemy o starożytnych narzędziach. Wazom z jednego z najtwardszych materiałów na Ziemi, wyrzeźbionym w

kształty, których do dziś nikt nie zdołał powtórzyć. Otworom wywierconym w granicie pięć tysięcy lat temu, z bruzdami, które świadczą o prędkości i nacisku, jakich nie potrafimy wyjaśnić. Murom twierdz, które wyglądają, jakby coś je stopiło. Blokom cięższym niż współczesne samoloty. I murowi zbudowanemu bez kropli zaprawy, który stoi tak mocno, że nie poruszyło go żadne trzęsienie ziemi przez ostatnie pięćset lat.

W drugiej części przyjrzymy się przedmiotom, które nie powinny były istnieć. Mechanicznemu komputerowi z czasów dwieście lat przed Chrystusem. Przedmiotom, o których spekuluje się, czy nie mogły wytwarzać prądu, tysiące lat przed Voltą. Modelowi, który wygląda jak samolot, ale pochodzi ze starożytnego Egiptu. Mapie, która pokazuje wybrzeże, zanim ktokolwiek mógł je zobaczyć. I doskonałym kamiennym kulom, których nikt nie potrafi wyjaśnić.

Trzecia część opowiada o cywilizacjach, które zniknęły. O świątyni starszej niż rolnictwo. O lądzie, który leży pod morzem. O mieście, w którym zginęło trzydzieści pięć tysięcy ludzi, a nikt nie wie dlaczego. O imperium, które zniszczył wybuch, na jaki ludzkość nie była wtedy przygotowana. I o rysunkach tak ogromnych, że nikt nie mógł ich zobaczyć z ziemi.

A ostatnia, czwarta część jest tylko dla was.

Są w niej znaleziska z Polski. Rzeczy, które leżą pod waszymi stopami, pod ziemią waszych miast i wsi. Prehistoryczne kopalnie krzemienia w Krzemionkach Opatowskich, starsze

niż Stonehenge. Jaskinia Stajnia, w której znaleziono wisior z kła mamuta, jedną z najstarszych ozdób w Europie. Osada w Biskupinie. I masowy grób w Koszycach, który wciąż zadaje pytania.

Tych rozdziałów nie znajdziecie w żadnym filmie. Są tylko tutaj. I są tutaj dlatego, że to polskie wydanie powstało z myślą o was. A tutejsze znaleziska zasługują na własne miejsce. Bo to, co leży pod polską ziemią, ma światowe znaczenie. Tylko mało kto o tym wie.

No to zaczynamy.

Zanim otworzycie pierwszy rozdział, przestańcie na chwilę myśleć o tym, co wiecie. O tym, czego nauczyliście się w szkole. O tym, co przeczytaliście w internecie. Spróbujcie spojrzeć na każde znalezisko świeżym okiem. Jakbyście widzieli je po raz pierwszy.

Bo właśnie tak patrzyli na nie ludzie, którzy je znaleźli. I właśnie dlatego zaczęli zadawać pytania.